

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Sędziowie: SO Piotr Michalski

SO Aleksander Brzozowski

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marcina Szuby

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2021 roku

sprawy **A. S. (S.)**

oskarżonego o popełnienie trzech przestępstw z art. 279 § 1 k.k.

oraz sprawy **M. B. (B.)**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu oraz obrońcę oskarżonego **A. S.**

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 26 marca 2021 roku sygnatura akt III K 848/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. kosztami postępowania odwoławczego w 3/4 obciąża Skarb Państwa, a w 1/4 oskarżonego **A. S.**, w tym opłatą za II instancję, w łącznej kwocie 335 złotych.

/Piotr Michalski/ /Małgorzata Ziolecka/ /Aleksander Brzozowski/

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 825/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		

1 CZĘŚĆ WSTĘPNA	
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji	
Wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeźycie w Poznaniu z dnia 26 marca 2021 roku, sygn. akt III K 848/17	
1.2. Podmiot wnoszący apelację	
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# oskarżyciel prywatny	
# pełnomocnik oskarżyciela prywatnego	
# obrońca	
#oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	

# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść #na niekorzyść	#w całości		
#w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
1.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	Zmiana		
2 Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
2.1. Ustalenie faktów					
2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXX
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
	XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXX	

Lp.	Zarzut		
1	Błąd w ustaleniach faktycznych, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść orzeczenia	# zasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		# częściowo zasadny	
<p>Na wstępie Sąd Okręgowy wskazuje, że sporządzane na wniosek prokuratora uzasadnienie wyroku z dnia 26 marca 2021 roku ogranicza wyłącznie do części dotyczącej utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku w zakresie uniewinnienia oskarżonych A. S. i M. B. od zarzutów popełnienia przestępstw z art. 279 § 1 k.k. (odpowiednio punkt 2 i</p>		# niezasadny	

**3 wyroku),
gdyż
odnośnie
pozostalej
części wyroku
żadna ze stron
w terminie
nie złożyła
wniosku o
sporządzenie
na piśmie
i doręczenie
uzasadnienia
(art. 423 §
1 a k.p.k. w
związku z art.
458 k.p.k.).**

Niniejsza
sprawa już po
raz drugi
podlega kontroli
odwoławczej.

A. S.został
oskarżony o to,
że:

- w okresie
od 10 sierpnia
2010 roku do
11 sierpnia 2010
roku, w V.
H. na terenie
(...), dokonał
kradzieży z
włamaniem do
samochodu
osobowego
marki B. (...) o
numerze
rejestracyjnym
(...) o wartości
co najmniej 100
000 złotych na
szkodę P. B.
A., to jest
o popełnienie
przestępstwa z
art. 279 § 1 k.k.

- w dniu 11 lutego 2011 roku, w B. na terenie (...), wspólnie i w porozumieniu z osobami o nieustalonej tożsamości, dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym B-JP 365 i wartości 60 000 Euro, stanowiących równowartość co najmniej 175 000 złotych, na szkodę J. P., to jest o popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.;

- w dniu 17 lutego 2011 roku w B. na terenie (...), wspólnie i w porozumieniu z osobą o ustalonej tożsamości dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki M. (...), o numerze rejestracyjnym B- (...) i wartość 35 000 Euro, stanowiących równowartość co

najmniej 140 000 złotych na szkodę K. S., to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k.

(akt oskarżenia A. S. – tom II oznaczony sygnaturą III K 274/13, następnie III K 848/17, a obecnie IV Ka 825/21)

Natomiast M. B. został oskarżony o to, że w dniu 17 lutego 2011 roku, w B. na terenie (...), wspólnie i w porozumieniu z osobą o ustalonej tożsamości, dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki M. (...), o numerze rejestracyjnym (...) i wartości 35 000 Euro, stanowiących równowartość co najmniej 140 000 złotych, na szkodę K. S. to jest o popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

(akt oskarżenia M. B. – tom II oznaczony

sygnaturą III K
274/13,
następnie III
K 848/17, a
obecnie IV Ka
825/21)

Wyrokiem Sądu
Rejonowego
Poznań-
Grunwald i
Jeżyce w
Poznaniu z dnia
15 października
2014 roku,
sygnatura akt
III K 274/13,
A. S. został
uznany winnym
przestępstwa z
art. 279 § 1 k.k.,
popelnionego w
okresie od 10
sierpnia 2010
roku do 11
sierpnia 2010
roku, w V. H.
na terenie (...), w
sposób opisany
w punkcie VI
tegoż wyroku,
i za to, na
podstawie art.
279 § 1 k.k.,
wymierzono mi
karę 1 roku
i 5 miesięcy
pozbawienia
wolności (punkt
6 wyroku).

Tym samym
wyrokiem
oskarżony A.
S. został uznany
winnym
popelnienia
przestępstwa z
art. 279 § 1 k.k.
popelnionego w

dniu 17 lutego 2011 roku w B., w sposób opisany w punkcie V wyroku, z tym, ustaleniem, że czynu tego oskarżony dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym M. B. oraz przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. popełnionego w dniu 11 lutego 2011 roku w B., w sposób opisany w punkcie VIII wyroku, przy czym ustalono, że występki te stanowią ciąg przestępstw i na podstawie art. 279 § 1 k.k. w związku z art. 91 § 1 k.k. wymierzono oskarżonemu A. S. karę 2 lat pozbawienia wolności (punkt 5 wyroku).

Również wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 15 października 2014 roku, sygnatura akt III K 274/13, M. B. został uznany winnym

przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., popełnionego w dniu 17 lutego 2011 roku w B., w sposób opisany w punkcie I wyroku, z tym ustaleniem, że czynu tego oskarżony dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym A. S. i za to przestępstwo, na podstawie art. 279 § 1 k.k., wymierzono mu karę 1 roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 1 wyroku).

(wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 15 października 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt III K 274/13 - tom IV k. 790-795 akt, uzasadnienie – tom V oznaczony obecnie sygnaturą III K 848/17, k. 807-840 – IV Ka 825/21)

Apelację od powyższego wyroku wnieśli

między obrońca oskarżonego A. S., który zaskarżył powyższy wyrok w odniesieniu do A. S. w zakresie punktów 4, 5, 6, 7, 11 i 12 oraz obrońca M. B., który zaskarżył wyrok w całości w odniesieniu do M. B..

(apelacja obrońcy A. S. – tom V oznaczony sygnaturą III K 848/17, karty 847-858, apelacja obrońcy M. B. – tom V oznaczony sygnaturą III K 848/17, karty 864-869)

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2015 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu, sygnatura akt XVII Ka 6/15, uchylił punkty 1, 5, 6 i 7 wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 15 października 2014 roku i w tym zakresie sprawę oskarżonych M. B. i A. S. przekazał

Sądowi
Rejonowemu
Poznań
Grunwald i
Jeżyce do
ponownego
rozpoznania.

(wyrok Sądu
Okręgowego w
Poznaniu z dnia
20 lutego 2015
roku w sprawie
o sygnaturze akt
XVII Ka 6/15 –
tom V oznaczony
sygnaturą III K
848/17, karty
934-935 akt)

W uzasadnieniu
swojego wyroku,
ówczesny Sąd
Odwoławczy
stwierdził, że
zaprezentowana
w uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku ocena
zebranego w
sprawie
materiału
dowodowego nie
daje
dostatecznych
podstaw do
przyjęcia, że
oskarżeni,
działając
wspólnie i w
porozumieniu,
dopuścili się
przestępstwa
kradzieży z
włamaniem na
szkodę K. S.,
a także A. S.
dokonał
przestępstw
kradzieży z

włamaniem na
szkodę P. B.
A. i J. P..
Sąd Okręgowy
zwrócił uwagę,
że istotną część
materiału
dowodowego w
zakresie ww.
przestępstw
stanowiły
dowody
zgromadzone w
toku
postępowania
prowadzonego w
(...), jednak Sąd
Rejonowy poza
ogólnikowym
odwołaniem się
do nich,
praktycznie w
ogóle nie
dokonał ich
analizy, a zatem
nie wskazał w
treści
uzasadnienia,
zgodnie z art.
424 k.p.k. jakie
konkretnie
dowody
przekonały Sąd
o sprawstwie
oskarżonego A.
S. i M. B..
Zdaniem Sądu
Okręgowego, z
samego faktu
konwojowania
skradzionego
pojazdu do L.
oraz z treści
opinii nr (...) z
dziedziny
daktyloskopii
nie można
wyprowadzić
wniosków co
do sprawstwa

oskarżonego M. B. w zakresie zarzucanego mu przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. Sąd II instancji wskazał, że z materiałów uzyskanych od (...) Policji wynika, że o ile oskarżony A. S. bezpośrednio po utraceniu przez pokrzywdzonego kluczyków do ww. auta, tj. w dniu 17 lutego 2011 roku udał się do tego samochodu, a następnie odjechał nim z parkingu przy sklepie (...), to jednak auto to miało być konwojowane przez M. B. dopiero w dniu 22 lutego 2011 roku, czy pięć dni po jego kradzieży. W tej sytuacji Sąd Okręgowy stwierdził, że nie można zgodzić się z Sądem Rejonowym, jakoby dowody zgromadzone w sprawie „niezbicie” wskazywały na to, że oskarżeni A. S. i M. B. działając wspólnie i w

porozumieniu dokonali włamania i kradzieży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym B- (...) i dlatego też zaskarżony wyrok w tym zakresie nie mógł się ostać.

Z tego samego powodu Sąd Okręgowy zakwestionował rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie, w jakim uznał, że oskarżony A. S., działając wspólnie i w porozumieniu z osobami o nieustalonej tożsamości, w dniu 11 lutego 2011 roku dokonał kradzieży z włamaniem samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na szkodę J. P.. Jak bowiem wynika z uzasadnienia Sadu Rejonowego, o sprawstwie A. S. świadczy fakt rozpoznania go przez (...)funkcjonariuszy Policji

(dokonujący obserwacji pojazdu) jako osoby, która towarzyszyła R. D., który z kolei został później zatrzymany w skradzionym samochodzie. Niemniej jednak, w tym przypadku (...) funkcjonariusze policji, którzy według przekazanych z zagranicy dokumentów mieli rozpoznać oskarżonego, tj. K. i B., nie zostali nawet przesłuchani w toku śledztwa Prokuratury w B., a przynajmniej protokoły ich przesłuchań nie zostały przekazane wraz z pozostałymi dokumentami. Zdaniem Sądu Okręgowego poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne jakoby oskarżony A. S. dopuścił się przestępstwa na szkodę J. P. wręcz rażą dowolnością. Bezsporne bowiem jest, że zgodnie z treścią

art. 174 k.p.k. w kontekście treści art. 587 k.p.k. dowodu z zeznań świadka nie wolno zastępować treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że podstawą do dokonania takich ustaleń faktycznych nie mogła też być relacja R. D., mimo, że został on formalnie przesłuchany i protokół ten po odpowiednim wprowadzeniu do procesu można było wykorzystać. Nawet bowiem biorąc pod uwagę okoliczność, że R. D. zeznał, iż jechał za osobami, które uprzednio przekazały mu kluczyki do skradzionego wcześniej M. (...), to nie sposób przyjąć, że to dowód na to, iż oskarżony A. S. dokonał kradzieży z

włamaniem tego samochodu na szkodę na szkodę J. P.. Uwadze Sądu I instancji uszło bowiem, że z dokumentów przekazanych z B. wynika, że funkcjonariusze policji rozpoznali oskarżonego nie w momencie, kiedy doszło do kradzieży z włamaniem pojazdu, ale dopiero w czasie spotkania z R. D., które to spotkanie miało miejsce w dniu 14 lutego 2011 roku, a więc trzy dni po dokonaniu kradzieży. Nawet zatem gdyby funkcjonariusze ci zostali przesłuchani w charakterze świadków, a ich zeznania wykorzystane do poczynienia ustaleń faktycznych zgodnie z treścią art. 587 k.p.k. (co jednak nie miało miejsca), nie sposób byłoby przyjąć, że istniały dowody pozwalające na

przypisanie
oskarżonemu
przestępstwa z
art. 279 §1 k.k.
Z powyższych
powodów, wyrok
w części
dotyczącej
uznania A. S. za
winnego
przestępstwa
kradzieży z
włamaniem
samochodu M.
(...) o numerze
rejestracyjnym
(...) nie mógł
się ostać. Sąd
Okręgowy uznał,
że po
uzupełnieniu
postępowania
dowodowego,
przy braku
jednoznacznych
dowodów
wskazujących, iż
oskarżony
swoim
zachowaniem
wyczerpał
znamiona
przestępstwa z
art. 279 § 1
k.p.k., Sąd I
instancji winien
rozważyć
odpowiedzialność
oskarżonego za
przestępstwo z
art. 291 §1 k.k.

Co więcej Sąd
Rejonowy
uznając A. S. za
winnego
przestępstwa
popelnionego na
szkodę P. B.
A. oparł się na

fakcie ujawnienia w przedmiotowym pojeździe paczki papierosów, na której znajdowały się odblaski linii papilarnych oskarżonego, a także na zeznaniach M. B., który rozpoznał A. S. jako osobę, która poleciła mu wynajęcie garażu, w którym później ujawniono skradziony pojazd marki B.. Sąd Okręgowy stwierdził, że sam fakt ujawnienia tych odcisków, jak również miejsce przechowywania samochodu, nie świadczą jednoznacznie o tym, że to właśnie oskarżony dokonał kradzieży z włamaniem samochodu B. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Nadto, jak wskazał Sąd Okręgowy, sam fakt zabezpieczenia w miejscu zamieszkania A. S. naklejki na tablice

rejestracyjne z
napisem (...) oraz metalowych kluczyków-sztosów, które zgodnie z treścią sporządzonej opinii mechanicznej są metalowymi „łankami” samochodowymi służącymi do siłowego obracania bębneków zamków samochodowych i bębneków włączników zapłonu, czy też metalowego wytrycha służącego do otwierania zamków samochodowych, w sytuacji, w której brak jest jednoznacznych dowodów wskazujących na to, że oskarżony w danym przypadku dokonał kradzieży z włamaniem, nie mógł prowadzić do wniosku, że w razie stwierdzenia jakiegokolwiek jego związku ze skradzionym samochodem, to właśnie on dopuścił się przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

Sąd II instancji wskazał, że w takich przypadkach zasadne jest rozważenie kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego pod kątem wyczerpania znamion przestępstwa z art. 291 § 1 k.k., tym bardziej, w sytuacji, gdy skradzione wcześniej samochody zostały ujawnione w garażu wynajętym właśnie na polecenie oskarżonego A. S..

W wytycznych Sąd Okręgowy nakazał w pierwszej kolejności przesłuchanie niemieckich policjantów, prowadzących czynności dotyczące kradzieży wskazanych w zarzutach samochodów, gdyż dopiero wówczas uzyskany zostanie materiał dowodowy,

który będzie się nadawał do procesowego wykorzystania i pozwoli na ustalenie ewentualnej roli każdego z oskarżonych w zarzucanych im przestępstwach. W tym celu należy rozważyć zwrot sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia śledztwa.

(uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 20 lutego 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt XVII Ka 6/15 – tom V oznaczony sygnaturą III K 848/17, karty 937-959 akt – IV Ka 825/21)

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2015 roku Sąd I instancji zwrócił niniejszą sprawę prokuratorowi celem uzupełnienia śledztwa poprzez przesłuchanie niemieckich policjantów, prowadzących czynności dotyczące

kradzieży
wskazanych w
zarzutach
samochodów.

(postanowienie z
dnia 30 kwietnia
2015 roku – tom
VI, oznaczony
sygnaturą III K
848/17, karty
979 - akt)

W dniu 3
października
2017 roku
wpłynął nowy
akt oskarżenia,
zarzucający A. S.
i M. B.
popelnienie
przestępstw
kradzieży z
włamaniem
samochodów
osobowych
opisanych i
zakwalifikowanych
identycznie jak
w pierwszym
akcie
oskarżenia.

(akt oskarżenia
z dnia 3
października
2017 roku – tom
VI, oznaczony
sygnaturą III K
848/17, karty
1087 – 1101 akt –
IV Ka 825/21).

Wyrokiem z dnia
26 marca 2021
roku A. S.
skazany został
za popelnienie w
dniu 17 lutego
2011 roku, w
B., kradzieży

z włamaniem
samochodu M.
(...) oraz
uniewinniony od
popelnienia
dwóch
pozostałych
zarzucanych mu
przestępstw
kradzieży z
włamaniem.

Również M.
B.w tym samym
wyroku został
uniewinniony od
zarzutu
popelnienia w
dniu 17 lutego
2011 roku, w
B., kradzieży
z włamaniem
samochodu M.
(...).

(wyrok Sądu
Rejonowego w
dnia 26 marca
2021 roku – tom
VIII, sygnatura
III K 848/17,
karty 1531 –
1533,
uzasadnienie
tego wyroku –
ten sam tom –
karty 1537 – 1571
akt – IV Ka
825/21)

**W obecnie
kontrolowanej
sprawie**

apelację wniósł
oskarżyciel
publiczny,
zaskarżając
wyrok w całości
na niekorzyść
oskarżonych A.
S. i M. B.

w części uniewinniającej ich od zarzucanych im przestępstw, a jedynym zarzutem tej apelacji jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Z treści apelacji oskarżyciela publicznego Sąd Okręgowy wywnioskował, że sformułowany przez apelującego zarzut „błędu w ustaleniach faktycznych” jest pochodną błędnie, zdaniem skarżącego, dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów w postaci zeznań świadków, wyjaśnień oskarżonych, jak również zgromadzonej w sprawie dokumentacji.

Przypomnieć zatem należy, że **zarzut błędu w ustaleniach faktycznych**, będący de facto jedynym postawionym wprost zarzutem w apelacji Prokuratora

Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej, jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przepisów postępowania i **jest pochodną odmiennej oceny dowodów**, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym. Skoro tak, to pierwszym i zasadniczym zarzutem prawidłowo sporządzonej przez fachowy podmiot apelacji powinien być właśnie zarzut naruszenia przepisów postępowania.

Niestety zarzutu obrazy przepisów postępowania, o którym mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k., w apelacji Prokuratora Rejonowego del. do Prokuratury Okręgowej nie postawiono. Pomimo tego Sąd Okręgowy kwestię tę rozważył.

W tym miejscu podkreślić należy, że podstawową zasadą procesu karnego jest zasada domniemania niewinności, która stanowi, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona. Jedną z konsekwencji zasady domniemania niewinności jest to, że tzw. materialny ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu. Znalazło to odzwierciedlenie w orzecznictwie. Według zasad obowiązującej procedury karnej to nie oskarżony musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel udowodnić winę oskarżonego. Przy czym udowodnić, tzn. wykazać w sposób niebudzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami - bezpośrednimi

lub pośrednimi;
te ostatnie w
postaci tzw.
poszlak mogą
być uznane za
pełnowartościowy
dowód winy
oskarżonego
jedynie wtedy,
gdy zespół tych
poszlak pozwala
na ustalenie
jednej logicznej
wersji zdarzenia,
wykluczającej
możliwość
jakiegokolwiek
innej wersji
(wyr. SA w Łodzi
z 25 V 1995 r.,
II AKr 120/95,
OSN PiPr 1996,
z. 7-8, poz. 20).

Zatem wydanie
przez sąd
rozstrzygający
wyroku
skazującego w
jakiegokolwiek
sprawie, musi
być logiczną
konsekwencją
wynikającego ze
swobodnej
oceny dowodów
przeświadczenia
tegoż sądu, że
wina została
udowodniona w
sposób
przewidziany
przepisami
kodeksu
postępowania
karnego.
Materiał
dowodowy, na
którym zostaje
oparte skazanie,

musi więc w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie

materiału
dowodowego.

W myśl
dyrektywy
określonej w art.
7 k.p.k., organy
postępowania
kształtują swe
przekonanie na
podstawie
wszystkich
przeprowadzonych
dowodów,
ocenianych
swobodnie z
uwzględnieniem
zasad
prawidłowego
rozumowania
oraz wskazań
wiedzy i
doświadczenia
życiowego.
Zgodnie z tą
zasadą,
przekonanie
sądu o
wiarygodności
jednych
dowodów i
niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną
tego przepisu,
gdy:

1) jest
poprzedzone
ujawnieniem w
toku rozprawy
głównej
całości kształtu
okoliczności
sprawy (art.
410 k.p.k.) i
to w sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia

prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista

dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 1537-1555 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała konieczność i możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń. Takich dowodów nie wskazał też w swej apelacji oskarżyciel publiczny.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z

nakazem
płynącym z
dyspozycji
przepisu art. 366
§ 1 k.p.k. -
wszystkie istotne
dla sprawy
okoliczności.

Następnie Sąd
Rejonowy
dokonał oceny
zebranego w
sprawie i w
całości
ujawnionego
materiału
dowodowego
(karty 1556-
1564 akt) i to w
sposób czyniący
zadość wyżej
wskazanym
zasadom. Sąd I
instancji w jasny
i przekonujący
sposób
przedstawił tok
swojego
rozumowania.

Każdy z
ujawnionych w
toku przewodu
sądowego
dowodów
poddany został
ocenie, która
uwzględnia
wskazania
doświadczenia
życiowego i
reguły
logicznego
rozumowania.

Potwierdza to
analiza akt
sprawy i
uzasadnienie
wyroku, w
którym

prawidłowo
wskazano, jakie
fakty zostały
uznane za
udowodnione i
jakie dowody
były podstawą
ich przyjęcia.
Ocena materiału
dowodowego nie
budzi
zastrzeżeń,
albowiem nie
wykracza poza
ramy swobodnej
ich oceny, jest
dokładna i nie
wykazuje błędów
logicznych.

Sąd II instancji
podnosi w tym
miejscu, iż nie
jest jego rolą
dokonywanie
powtórnej
drobiazgowej
oceny
zgromadzonego
w sprawie
materiału
dowodowego.
Takowa została
bowiem
poczyniona
przez Sąd
rozstrzygający,
zgodnie z
obowiązującymi
w tym zakresie
regułami, a Sąd
Okręgowy ocenę
tę w pełni
akceptuje.

Podkreślić
jednak należy, że
Sąd I instancji
dokładnie
przeanalizował

wyjaśnienia
oskarżonych A.
S. i M. B.
oraz zeznania
wszystkich
świadków, nie
tylko tych
będących
podstawą
ustaleń
faktycznych
(karty
1556-1564),
wskazując które
z tych dowodów,
w jakim zakresie
i dlaczego uznał
za wiarygodne,
co zyskało pełną
aprobatę sądu
Odwoławczego.
Sąd I instancji
przeanalizował
również
dokładnie
dokumenty
będące
podstawą
ustaleń
faktycznych,
precyzyjnie
przedstawiając
powody dania
im wiary, które
to stanowisko
Sąd II instancji
również w pełni
podziela.

Podsumowując,
w niniejszej
sprawie Sąd
Rejonowy
dokonał
wszechstronnej
analizy
wszystkich
zgromadzonych
dowodów, w
sposób wolny od

błędów natury faktycznej oraz logicznej i w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, prawidłowo ustalając, iż brak podstaw do uznania oskarżonych A. S. i M. B. za winnych zarzucanych im przestępstw kradzieży z włamaniem (zarzuty II, III i IV aktu oskarżenia).

Przechodząc do omówienia pierwotnego zarzutu, należy podkreślić, że Sąd Okręgowy nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości w dokonanej przez Sąd I instancji ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie. Podkreślenia również wymaga, że zarzuty podniesione przez oskarżyciela publicznego w wywiedzionym przez niego środku

zaskarżenia
mają charakter
stosunkowo
ogólny,
stanowiąc swego
rodzaju
polemikę z
prawidłową
oceną dowodów
dokonaną przez
Sąd meriti w
niniejszej
sprawie, która
jednak nie
zasługuje na
uwzględnienie.

Jeśli chodzi o
czyn zarzucany
oskarżonemu A.
S. w punkcie II
aktu oskarżenia,
to jest dokonanie
w okresie od
dnia 10 do
dnia 11 sierpnia
2010 roku, w
V. H. na terenie
(...), kradzieży
z włamaniem
samochodu
osobowego
marki B. (...) o
numerze
rejestracyjnym
(...) o wartości
co najmniej 100
000 złotych na
szkodę P. B. A.,
to Sąd Rejonowy
dokonał w tym
zakresie w pełni
prawidłowej,
zgodnej z
zasadami
procedury
karnej oceny
dowodów.

Sąd I instancji drobiazgowo i krytycznie przeanalizował w ww. zakresie zarówno wyjaśnienia oskarżonego A. S., zeznania świadków M. B. i M. Z., jak również zgromadzoną w aktach sprawy dokumentację w postaci protokołu oględzin samochodu osobowego marki B. o numerze rejestracyjnym (...) z dnia 31 sierpnia 2010 roku wraz z materiałem poglądowym, opinii nr (...), opinii (...) z dnia 6 kwietnia 2011 roku, zgłoszenia kradzieży pojazdu B. o numerze rejestracyjnym (...) wraz z tłumaczeniem, protokołu pobrania materiału porównawczego z dnia 12 kwietnia 2011 roku, zapisku urzędowego z dnia 4 lutego 2013 roku wraz z załącznikiem w

postaci wyciągu
z przepisów
(...)kodeksu
karnego,
wyjaśnienia
zagadnienia
pisemnego
oświadczenia
świadka przez
(...), tłumaczenia
wyciągu z
przepisów
szwedzkiego
kodeksu karnego
oraz tłumaczenie
wyciągu z
przepisów
(...)kodeksu
karnego,
potwierdzenia
przelewu,
protokołu
zatrzymania
rzeczy z dnia
31 sierpnia 2010
roku, umowy
najmu garażu
z dnia 6
stycznia 2010
roku,
potwierdzenia
przelewu z dnia
7 lipca 2010
roku, protokołu
okazania
wizerunku z dnia
27 stycznia 2011
roku wraz z
tablicą
poglądową,
materiałów z
Prokuratury w
B. stanowiących
realizację
wniosku o
międzynarodową
pomoc prawną
wraz z
tłumaczeniem –
nadając tym

dowodom
właściwe
znaczenie
prawne.

Podzielając w
pełni ocenę
tych dowodów
dokonaną przez
Sad meriti w
kontrolowanym
postępowaniu,
Sąd Okręgowy
odsyła w tym
zakresie do
treści
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku.

W konsekwencji
słusznie, w
oparciu o ww.
materiał
dowodowy, Sąd I
instancji ustalił,
iż w dniu 31
sierpnia 2010
roku ujawniono
skradziony
pojazd w garażu
przy ul. (...),
wynajętym przez
M. B. dla A. S.
oraz, że na gałce
zmiany biegów
oraz paczce
papierosów
znalezionych w
tym
samochodzie
ujawniono linie
papilarne
oskarżonego A.
S.. Jest to
jednoznaczne,
jak i to, że ww.
samochód został
skradziony w
okresie od 10
sierpnia 2010

roku do 11 sierpnia 2010 roku na terenie (...).

Sąd Okręgowy podziela jednak w pełni stanowisko Sądu I instancji co do tego, że sam fakt, iż auto to znajdowało się w garażu, który był w użytkowaniu oskarżonego A. S., oraz, że na gałce zmiany biegów oraz paczce papierosów odkryto jego odciski palców nie świadczy o tym, że to właśnie oskarżony A. S. dokonał w okresie od dnia 10 sierpnia 2010 roku do dnia 11 sierpnia 2010 roku, w V. H. na terenie (...), kradzieży z włamaniem tego pojazdu.

Powyższa ocena jest tym bardziej zasadna, że materiał dowodowy zgromadzony w aktach niniejszej sprawy nie daje w ogóle odpowiedzi na pytanie czy oskarżony A. S.

był w tym czasie na terenie (...), a także co działo się z tym pojazdem pomiędzy 10/11 a 31 sierpnia 2010 roku. Zatem sam fakt ujawnienia odcisków oskarżonego, jak również miejsce przechowywania samochodu, nie świadczą o tym, że to A. S. dokonał zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia przestępstwa.

Wersja forsowana przez oskarżyciela, iż to właśnie oskarżony dokonał kradzieży z włamaniem do ww. pojazdu jest czysto hipotetyczna, nie poparta żadnymi dowodami. W takiej sytuacji przypisanie oskarżonemu A. S. winy i sprawstwa w popełnieniu zarzucanego mu czynu stanowiłoby rażące naruszenie naczelnej zasady procesu karnego

domniemania
niewinności
oskarżonego.

Tym samym
rozstrzygnięcie
Sądu I instancji
uniewinniające
A. S. od
zarzucanego mu
w punkcie II
aktu oskarżenia
czynu należy
uznać za w pełni
prawidłowe.

Podniesiona
przez
apelującego
kwestia
możliwości
zmiany
kwalifikacji
prawnej
zarzucanego
oskarżonemu
czynu na
paserstwo
zostanie
omówiona
poniżej.

Idąc dalej, jeśli
chodzi o czyn
zarzucany
oskarżonemu A.
S. w punkcie III
aktu oskarżenia,
stanowiący
przestępstwo z
art. 279 § 1
k.k. polegające
na tym, że w
dniu 11 lutego
2011 roku, w
B. na terenie
(...), wspólnie i
w porozumieniu
z osobami o
nieustalonej
tożsamości,

miałby dokonać kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 60 000 Euro, stanowiących równowartość co najmniej 175 000 złotych na szkodę J. P., to również i w tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe.

Sąd Okręgowy dokonując w powyższym zakresie - w ramach kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia - ponownej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci między innymi zeznań świadków A. K. oraz J. B., materiałów Prokuratury w B. o sygnaturze (...) wraz z tłumaczeniem, jak również wyjaśnień oskarżonego nie dopatrył się żadnych niedociągnięć

Sądu
Rejonowego,
które by ją
dyskwalifikowały.

W sprawie nie
ma
najmniejszych
wątpliwości, że
przedmiotowy
pojazd został
skradziony w B.
w dniu 11 lutego
2011 roku. W
światle zaś treści
wiarygodnych,
spójnych i
logicznych
zeznań
świadków A.
K. i J. B.
(vide materiały
uzyskane w
ramach
międzynarodowej
pomocy
prawnej) oraz
materiałów
śledztwa o
sygnaturze akt
67 Js 1004/10
Prokuratury w
B. dotyczących
m.in.
samochodu
marki M. o
numerze
rejestracyjnym
(...) (karty akt
wskazane
zostały
szczegółowo
przez Sąd
Rejonowy na k.
19 uzasadnienia)
jako niewątpliwe
jawi się również
i to, że w dniu
14 lutego 2011
roku do tegoż

samochodu
podjechał O.
(...), wysiadło
z niego dwóch
mężczyzn (A. S.
i R. D.), obaj
wsiedli do M.,
a po chwili
A. S. wrócił do
O. (...) i
oba samochody
odjechały. Nie
wiadomo
natomiast co
działo się z
ww. pojazdem w
okresie
pomiędzy 11 a
14 lutego 2011
roku. Materiał
dowodowy
zgromadzony w
aktach niniejszej
sprawy nie daje
podstaw do
odpowiedzi na
to pytanie.
Wiadomo
bowiem jedynie,
że oskarżony
wraz z R. D. był
widziany przy
skradzionym
samochodzie
dopiero 3 dni po
jego kradzieży.

Słusznie Sąd
Rejonowy
stwierdził zatem,
że w oparciu o
zgromadzone w
sprawie dowody
nie sposób
jednoznacznie
stwierdzić kto
dokonał
kradzieży M. (...)
z parkingu pod
supermarketem

(...) w B. oraz
jaki dokładnie
miałby być
udział
oskarżonego w
tym procederze.
Nie wiadomo
również w jaki
sposóbA.

S.miałby wejść
w posiadanie
kluczyków do
pojazdu oraz
skąd powziął
informację o
położeniu
samochodu.

Niezaprzeczalnie
zaś kwestie
powyższe są
kluczowe z
punktu widzenia
możliwości
przypisania A.
S.sprawstwa
przestępstwa z
art. 279 §
1 k.k. Nie
może natomiast
świadczyc o
sprawstwie
oskarżonego w
popelnieniu
zarzucanego mu
przestępstwa to,
że w jego miejscu
zamieszkania
ujawniono
naklejki na
tablice
rejestracyjne z
napisem B. L.
czy kluczyki-
sztosy służące
do włączania
zapłonu w
samochodzie.

Mając na
względzie

powyższe, Sąd II instancji podziela w pełni stanowisko Sądu meriti co do tego, że zgromadzony materiał dowodowy również i w zakresie omawianego zarzutu nie daje podstaw do przypisania oskarżonemu przestępstwa, zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia.

Według oskarżyciela publicznego modus operandi omawianego przestępstwa wskazuje na A. S.. Niemniej jednak przypisanie w takiej sytuacji, w oparciu jedynie o analogie i przypuszczenia winy A. S. w popełnieniu zarzucanego mu czynu stanowiłoby rażące naruszenie naczelnej zasady procesu karnego domniemania niewinności i przy braku jednoznacznych dowodów winy

jest prawnie niedopuszczalne.

Podniesiona przez apelującego kwestia możliwości zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu na paserstwo zostanie omówiona poniżej.

Wreszcie, w ocenie Sądu II instancji, także niesłusznie oskarżyciel publiczny zarzucił Sądowi meriti, iż „niedostateczne rozważył zgromadzone dowody przekazane przez stronę (...)”, z których zdaniem prokuratora wynika udział oskarżonego M. B. w zdarzeniu polegającym na kradzieży z włamaniem, wspólnie i w porozumieniu z A. S., pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na szkodę K. S., to jest czynu

zarzucanego M.
B. w punkcie IV
aktu oskarżenia.

W ocenie Sądu
Okręgowego,
Sąd Rejonowy,
wbrew
przekonaniu
apelującego, w
drobiazgowy
sposób
przeanalizował i
rozważył, z
należyłą przy
tym
skrupulatnością,
zgromadzone w
sprawie dowody,
w tym i
te przekazane
przez stronę
niemiecką
dotyczące
omawianego
zdarzenia.

Dowody te
zostały
wymienione na
k. 5-14 i
19 uzasadnienia
oraz
szczegółowo
omówione w
rubryce
uzasadnienia
Sądu
Rejonowego pt.
ocena dowodów.
Sąd Okręgowy w
ramach kontroli
apelacyjnej
dokonał
ponownej
analizy
wszystkich
zgromadzonych
w sprawie
dowodów, która
to analiza w

pełni
potwierdziła
wnioski Sądu
Rejonowego.
Analiza tych
dowodów
doprowadziła
Sąd meriti
do trafnych
ustaleń, to jest
że całokształt
materiału
zgromadzonego
w sprawie nie
daje podstaw
do przyjęcia, że
oskarżony M.
B., działając w
wspólnie i w
porozumieniu z
A. S., dokonał
przestępstwa,
zarzucanego mu
w punkcie IV
aktu oskarżenia.

Oczywiście nie
można odmówić
racji
apelującemu, iż
ustalenia
faktyczne nie
zawsze muszą
bezpośrednio
wynikać z
konkretnych
dowodów. Jak
już zresztą wyżej
wskazano,
oskarżyciel musi
jednak
udowodnić winę
oskarżonego,
przy czym
udowodnić, tzn.
wykazać w
sposób
niebudzący
wątpliwości
wiarygodnymi

dowodami -
bezpośrednimi
lub pośrednimi.
Te ostatnie w
postaci tzw.
poszlak mogą
być uznane za
pełnowartościowy
dowód winy
oskarżonego
jedynie wtedy,
gdy zespół tych
poszlak pozwala
na ustalenie
jednej logicznej
wersji zdarzenia,
wykluczającej
możliwość
jakiegokolwiek
innej wersji
dotyczącej
sprawstwa
danego
przestępstwa.

Jeśli chodzi o
„dowody
przekazane
przez stronę
niemiecką”, w
zakresie zarzutu
postawionego
M. B., to
Sąd I instancji
skrupulatnie
przeanalizował
te materiały
Prokuratury w
B. o sygn. akt
(...)i prawidłowo
na ich podstawie
ustalił, iż w dniu
17 lutego 2011
roku oskarżony
M. B. był
widziany z A.
S. jak poruszali
się samochodem
marki O. (...) o
numerze

rejestracyjnym (...), a następnie w dniu 18 lutego 2011 roku M. B. był widziany jak prowadził ww. samochód, jeżdżąc po ulicach w B.. Tak więc nie myli się Sąd Rejonowy wskazując, iż niebudzącym wątpliwości w sprawie jest, że oskarżony B. znał A. S. i miał z nim kontakt w dniu dokonania kradzieży samochodu. Na tej jedynie podstawie nie sposób jednak przypisać sprawstwa oskarżonemu w popełnieniu zarzuconego mu przestępstwa wspólnie i w porozumieniu z A. S..

I tak, rzeczywiście na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, właśnie między innymi w postaci dowodów przekazanych przez stronę niemiecką w postaci w pełni wiarygodnych zeznań

świadków A.
K. i J. B.,
uzyskanych w
ramach
międzynarodowej
pomocy
prawnej, akt
śledztwa o
sygnaturze (...) –
zdarzenie numer
3 dotyczące
samochodu
marki M. o
numerze
rejestracyjnym
(...) oraz
pozostałych
materiałów z
Prokuratury w
B. stanowiących
realizację
wniosku o
międzynarodową
pomoc prawną
wraz z
tłumaczeniem
(karty akt
wskazane
szczegółowo na
k. 11,12, 13
uzasadnienia
Sądu
Rejonowego),
Sąd I instancji
trafnie przyjął,
że oskarżony M.
B. w dniu
22 lutego 2011
roku poruszał
się pojazdem
marki N. (...) o
numerze
rejestracyjnym
(...) autostradą
(...) na trasie
B.-P.. Całkowitą
rację ma Sąd I
instancji,
wskazując, że
z faktu samego

konwojowania
skradzionego
pojazdu do L.
przez
oskarżonego B. i
to 5 dni po jego
kradzieży, nie
sposób jednak
wyprowadzić
wniosków co
do sprawstwa
oskarżonego M.
B. w popełnieniu
zarzucanego mu
przestępstwa,
tym bardziej, że
w skradzionym
M. (...) nie
znaleziono w
ogóle śladów
świadczących o
jakimkolwiek
bezpośrednim
jego kontakcie z
tym pojazdem.

W niniejszej
sprawie, Sąd
Odwoławczy, po
ponownym
przeanalizowaniu
zgromadzonych
w sprawie
materiałów,
stwierdza, iż
brak jest
dowodów
wskazujących na
to, że M.
B. miał w ogóle
bezpośrednią
styczność z
przedmiotowym
pojazdem.
Niewątpliwe jest
w realiach
niniejszej
sprawy, to, iż nie
M. B. przełamał
zabezpieczenia

M. (...),
uruchomił silnik
i odjechał.
Materiał
dowodowy
zgromadzony w
niniejszej
sprawie nie daje
odpowiedzi na
pytanie, w jaki
sposób M. B.
miałby
współdziałać z A.
S.w dokonaniu
tej kradzieży,
jaka miałaby
być dokładnie
rola M. B.
w dokonywaniu
kradzieży z
włamaniem oraz
czy M. B.
uzyskał z tego
jakąkolwiek
korzyść.
Podkreślić
bowiem należy,
że nikt nie
widział M. B.
na miejscu i w
czasie kradzieży
i nie
zarejestrowały
go kamery
monitoringu

Trafne było
zatem
stanowisko Sądu
Rejonowego, iż
w ramach
kontrolowanego
postępowania
nie ujawniono
żadnych
obiektywnych
dowodów
jednoznacznie
świadczących o
tym, że

oskarżeni faktycznie brali udział w procederach przestępczych, polegających na zarzuconych im kradzieżach z włamaniem pojazdów wskazanych w zarzutach II, III i IV aktu oskarżenia.

Sąd Okręgowy wskazuje, że nie można zapominać i o tym, że apelacja pochodziła od oskarżyciela publicznego, a w myśl art. 434 §1 k.p.k., sąd odwoławczy, w sytuacji wniesienia apelacji na niekorzyść oskarżonych, może orzec tylko w granicach zaskarżenia oraz w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym.

Sąd Odwoławczy oceniał więc czy faktycznie wymowa i ocena dowodów wskazanych w apelacji złożonej przez oskarżyciela publicznego

pozwala na przypisanie oskarżonym popełnienia przestępstw w takiej postaci, w jakiej zostały one sformułowane w zarzutach aktu oskarżenia.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że nie można przyjąć, aby udowodniono oskarżonym popełnienie zarzucanych im czynów.

Dokonując zaś oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd meriti wziął bowiem pod uwagę wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również reguły logicznego rozumowania.

Ocena materiału dowodowego, zaprezentowana w uzasadnieniu orzeczenia przez Sąd I instancji uznana być musi za ocenę swobodną, bez cech jakiegokolwiek

dowolności i
jako taka
pozostaje pod
ochroną
przepisu art. 7
k.p.k.

Zaskarżony
wyrok został, tak
jak tego wymaga
norma zawarta
w art. 410
k.p.k., oparty
na prawidłowo
dokonanej
ocenie materiału
dowodowego,
zgromadzonego
i ujawnionego w
toku
postępowania.

Wreszcie zarzut
błędu w
ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
wyroku może
być
uwzględniony
tylko w
przypadku
wykazania przez
skarżącego
konkretnych
uchybień w
ocenie całego
materiału
dowodowego,
jakich dopuścił
się sąd I
instancji, a skoro
skarżący
podniósł zarzuty
odnośnie tylko
niektórych
dowodów,
pomijając
wymowę całego
materiału

dowodowego
zgromadzonego
w sprawie, to nie
można uznać,
aby skutecznie
wykazał
zaistnienie
względnej
przyczyny
odwoławczej z
art. 438 pkt. 3
k.p.k.

Niezależnie od
powyższego,
nawiązując do
argumentacji
oskarżyciela
publicznego
dotyczącej
kwestii
możliwości
zakwalifikowania
zarzucanych
oskarżonym
czynów jako
paserstwa
umyślnego lub
nieumyślnego,
określonego w
art. 291 § 1
k.k. lub art. 292
§ 1 k.k., to
nie zyskała ona
aprobaty Sądu
Odwoławczego.

Zgodnie z zasadą
skargowości
wyrażoną w
art. 14 § 1
k.p.k., podstawę
faktyczną
oskarżenia
stanowi
określone i
opisane w
zarzucie
zdarzenie
historyczne, a jej

naruszenie ma miejsce jedynie wówczas, gdy sąd przypisze oskarżonemu inny czyn niż zarzucony. Zatem ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie przez poszczególne elementy tego opisu. W konsekwencji, zasada skargowości nie ogranicza sądu w ustaleniach wszystkich cech faktycznych tego zdarzenia oraz w zakresie oceny prawnej rozpoznawanego czynu, sąd nie jest też związany ani szczegółowym opisem czynu zawartym w zarzucie aktu oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela. Warunkiem wprowadzenia zmian jest jedynie to, aby w realiach dowodowych konkretnej

sprawy
oczywistym
było, iż sąd
dokonywał
oceny tego
samego
zachowania
oskarżonego,
które stanowiło
przedmiot
oskarżenia (tzw.
tożsamość czynu
zarzucanego i
przypisywanego).
W postępowaniu
sądowym nie
badamy bowiem
dwóch czynów
(określanych:
jeden jako czyn
zarzucany, a
drugi, ustalony
przez sąd, –
zwany czynem
przypisanym),
lecz zajmujemy
się zawsze
jednym
konkretnym
czynem.
Powszechnie
przyjmuje się, że
tzw. tożsamość
czynu jest
zachowana, gdy
orzeczenie nie
wyszło poza
granice tego
samego
zdarzenia
faktycznego,
które jest
podstawą aktu
oskarżenia i
które miał na
myśli
oskarżyciel
formułując
zarzuty w akcie
oskarżenia.

Oczywistym jest, że w przypadku ustalenia, w wyniku postępowania sądowego, nieidentyczności czynu należy wydać, w zależności od sytuacji procesowej, orzeczenie uniewinniające lub umarzające postępowanie.

Granice oskarżenia zostają utrzymane, gdy czyn przypisany oskarżonemu w wyroku, mimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczy tego samego zdarzenia historycznego - faktycznego, które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia. Ramy zaś tożsamości wyznaczają składowe tego zdarzenia: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu osób oskarżonych o udział w zdarzeniu, a

także tożsamość
określenia jego
czasu i miejsca.
Nadto o jedności
czynu, jako
jednego impulsu
woli, świadczy
jedność zamiaru
(lub planu)
sprawcy
przestępstwa.

Choć znane są
Sądowi
Odwoławczemu
judykaty Sądu
Najwyższego
aprobujące
stanowisko
wyrażone przez
prokuratora, to
jednak zauważyć
należy, że
stanowisko
piśmiennictwa i
orzecznictwa w
tym względzie
ulegało istotnej
zmianie i Sąd
Okręgowy
podziela pogląd
Sądu
Najwyższego,
zgodnie z którym
niemożliwe jest
przypisanie
oskarżonemu
przestępstwa
paserstwa,
zamiast
zarzuconej
kradzieży z
włamaniem, bez
zaistnienia
uchybień
określonego w
art. 439 § 1
pkt 9 k.p.k. w
związku z art. 17
§ 1 pkt 9 k.p.k.

Proponowana
bowiem przez
prokuratora
zmiana opisu
czynów
zarzucanych
oskarżonym
oznaczałaby nie
tylko zmianę
miejsca ich
popelnienia, ale
także czasu ich
popelnienia i to
od kilku do
kilkudziesięciu
dni, zamiaru
sprawców, jak i
sposobu
działania.
Oznaczałoby to
w konsekwencji
przypisanie im
zupełnie innych
przestępstw,
aniżeli
zarzucone w
akcie oskarżenia

Sąd Odwoławczy
w pełni podziela
przy tym
stanowisko Sądu
Najwyższego
wyrażone w
orzeczeniu w
sprawie o
sygnaturze akt
II KK 162/17,
przytoczonym
zresztą przez
Sąd Rejonowy,
zgodnie z
którym:
„Ustawowy opis
znamion
kradzieży z
włamaniem oraz
przestępstwa
paserstwa
utwierdza, że do

czynienia mamy z ontologicznie rozłącznymi grupami zachowań, które nie mają punktu przecięcia. Możliwe jest naturalnie, że po dokonanej kradzieży ten sam sprawca przyjmuje łup od pozostałych współsprawców lub pomaga im w jego następczym zbyciu. Lecz stanowi to osobne zachowanie rodzajowo i temporalnie odrębne. Należy bowiem rozróżnić tożsamość czynu w znaczeniu materialnym (charakterystycznym dla prawa materialnego) od jego aspektu procesowego. Znamiona typu czynu wyznaczają w sposób generalno-abstrakcyjny kategorię zachowań ludzkich, które ustawodawca ocenia negatywnie z uwagi na przyjmowane przez siebie kryteria

kryminalizacji.
Jedna z
fundamentalnych
zasad prawa
karnego -
nullum crimen
sine lege zakłada
m.in.
wewnętrzną
określoność typu
czynu
zabronionego,
czyli nakazuje
konstruowanie
takiego opisu
poszczególnych
zachowań
karalnych, by
było możliwe
ich wzajemne
rozróżnienie.
Powszechnie
przyjmuje się,
że w kategoriach
błędu
ustawodawcy
rozpatrywać
należy
przypadek, gdy
dwa typy czynów
mają identyczny
zakres
zastosowania i
normowania.
Oznacza to, że
jeżeli
ustawodawca
decyduje się na
wprowadzenie
do systemu
odrębnych
typów czynów
zabronionych
domniemywać
należy, że
regulują one
odrębne
kategorie
zachowań
(dotyczy to także

typów zmodyfikowanych, które do opisu typu podstawowego dodają kolejne znamiona bądź znamiona doprecyzowują).
Zatem w abstrakcyjnym ujęciu można twierdzić, że niektóre zachowania w aspekcie materialnym są w określonym zakresie tożsame - kradzież i kradzież z włamaniem (posiadając jednocześnie pewne odrębne cechy) inne są z kolei zupełnie rozłączne.
Porównanie znamion przestępstwa kradzieży i kradzieży z włamaniem z przestępstwem paserstwa prowadzi do wniosku, że w aspekcie materialnym należą one do tej drugiej grupy. Ustawodawca w sposób klarowny wyznaczył zupełnie inne znamiona czynnościowe dla obu tych typów. Oznacza

to, że opisują one w sposób abstrakcyjny zupełnie odmienne kategorie zdarzeń faktycznych, które stały się podstawą ich kryminalizacji. W przypadku kradzieży jest to akt zaboru stanowiący czynność konwencjonalną wyjmującą rzecz ruchomą spod władztwa uprawnionego, natomiast w przypadku paserstwa są to czynności polegające m.in. na wejściu w posiadanie przedmiotu już uprzednio wyjętego spod owego władztwa. Kategorialnie i temporalnie są to zatem odmienne grupy zachowań”.

Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 30 września 2014 r., sygnatura akt II KK 234/14, które to stanowisko

Sąd Odwoławczy również w pełni podziela: „istnieje korelacja między opisem zdarzenia i jego oceną prawną wskazaną przez oskarżyciela. Komplet znamion typu czynu zabronionego odzwierciedla typowe sposoby ich realizacji (a więc w pewnym sensie determinuje zakres zdarzeń historycznych, które spełniają zgeneralizowany opis zachowania karalnego). To od przyjętej w akcie oskarżenia hipotezy kwalifikacji prawnej i szczególowości przedstawienia zdarzenia mającego realizować tę hipotezę, zależy możliwość modyfikacji opisu czynu przez sąd w fazie jurysdykcyjnej procesu; zatem, im bardziej precyzyjnie zdarzenie poddane przez prokuratora osądowi zostało opisane, tym

mniejsze są
możliwości sądu
w przyjęciu
odmiennej jego
oceny i
dokonania
ewentualnych
zmian.
Zachowanie
opisane w
skardze
uprawnionego
oskarżyciela,
jako podjęcie
czynności
przełamania w
określony
sposób
zabezpieczeń
mienia, a
następnie jego
zaboru (poprzez
podjęcie
konkretnych
aktywności, w
konkretnym
miejscu i czasie)
w celu
przywłaszczenia
i
zakwalifikowane
z art. 279
k.k., nie może
być następnie
uznane w toku
postępowania
sądowego za
przestępstwo
paserstwa z
art. 291 k.k.,
gdyż nie może
ono odpowiadać
kategorii
zachowań
opisanych przez
ten przepis”.

Rację ma zatem
Sąd I instancji,
wskazując, iż

nie mógłby w przedmiotowym postępowaniu przypisać oskarżonym przestępstw paserstwa, bowiem związany był opisem czynów zawartym w akcie oskarżenia. W istocie, jak stwierdził Sąd Rejonowy, przypisanie przestępstwa paserstwa wiązałoby się bowiem nie tylko ze zmianą opisu czynów w zakresie odmiennych znamion, ale skutkowałoby zmianą ustaleń co do daty i miejsca popełnienia tych czynów. Uznanie tożsamości czynów, jak chce tego skarżący, prowadziłoby zatem do rezygnacji z oceny prawno-karnej zachowania polegającego na kradzieży z włamaniem przedmiotowych samochodów przez oskarżonych. Zabieg ten byłby niemożliwy,

wbrew
przekonaniu
apelującego, bez
naruszenia
granic
oskarżenia i
tożsamości
czynów.

Na marginesie
Sąd Okręgowy
zauważa, że
oskarżyciel
publiczny, po
prawomocnym
zwrocie mu
niniejszej
sprawy do
uzupełnienia
śledztwa, miał
możliwość,
uwzględniając
treść
uzasadnienia
wyroku Sądu
Okręgowego z
dnia 20 lutego
2015 roku,
sygnatura akt
XVII Ka 6/15,
wydać
postanowienie o
zmianie
zarzutów,
przesłuchać
oskarżonych i
formułując nowy
akt oskarżenia
oskarżyć A. S.
i M. B.
o popełnienie
przestępstw
paserstwa.
Przemawiały za
tym także
dowody zebrane
w niniejszej
sprawie.
Dlaczego tego
nie uczyniono,

to już tylko oskarżycielowi publicznemu wiadomo.		
Wniosek		
Wniosek prokuratora o uchylenie wyroku w części dotyczącej zarzutów, od których uniewinniono oskarżonych A. S. i M. B. i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.		
4 OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		

<i>z punktu 2 i 3 zaskarżonego wyroku.</i>	
Zwiężle o powodach utrzymania w mocy	
Podniesione przez oskarżyciela publicznego argumenty w żaden sposób nie podważają racjonalności toku rozumowania Sądu meriti, który doprowadził tenże Sąd do konkluzji, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób uznać oskarżonych za winnych popełnienia przestępstw zarzucanych im w punktach II, III, IV aktu oskarżenia. W sprawie brak było również podstaw wskazanych w art. 439, 440 i 455 k.p.k., uzasadniających zmianę lub uchylene wyroku poza granicami	

	łącznej kwocie 335 złotych.	
7 PODPIS		
/Piotr Michalski/ / Małgorzata Ziolecka/ / Aleksander Brzozowski/		